

Nr. 145

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z kąd. list. 200 gr.  
dla rob. 210 gr.  
cross. k. k. 20 gr.

Z zagr. p. 200 gr.  
Mies. z kąd. list. 210 gr.  
Poza Łodzią 220 gr.

Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

**XXXI r.**  
**istnienia.**

Redakcja i Administracja  
w Łodzi.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych

nie umieszcza się

**Łódź.**

# ROZWÓJ

**DZIENNIK NEZALEŻNY OD ZARZĄDZANIA**

Sobota, dnia 26 maja 1928 r.

## Wojska japońskie zalewają strefę okupacyjną w Chinach.

Japończycy okopują się, dla utrzymania w rękach linii kolejowych w Szantungu.

L O N D Y N, 25,5 (AW)

WEDŁUG WIADOMOŚCI Z SZANGHAJU, WOJSKA JAPONSKIE OTOCZYŁY WSZYSTKIE STACJE KOLEJOWE W PROWINCJI TIEN-TSIN ZASIEKAMI Z DRUTU KOLCZASTEGO I OKOPAMI.

JEDNOCZEŚNIE DONOSZA, IŻ DO MUKDENU PRZYBYŁY NOWE ODDZIAŁY WOJSK JAPONSKICH, KTÓRE NATYCHMIAST PRZERZUCONE ZOSTAŁY DO MIEJSCOWOŚCI TSIN-CZAO (STACJA WEZŁOWA NA LINII MUKDEN - PEKIN, LEŻĄCA W ODLEGŁOŚCI 250 KIŁOMETRÓW OD PEKINU).

TSIN-CZAO ZOSTAŁO RÓWNIEŻ SILNIE UFORTYFIKOWANE.

W PEKINIE PRZYPUSZCZAJĄ, ŻE W DNIACH NAJBLIŻSZYCH NA OKUPOWANE PRZEZ JAPONIĘ TERYTORJA WYŚLANE ZOSTANĄ DALSZE ODDZIAŁY WOJSK. ODNOŚNE ROZKAZY Z TOKIO ZOSTAŁY JUŻ WYŚLANE.

TOKIO, 25,5 (aw)

Wywiad udzielony przez Cziczeringa — „Izwestiom“ krytykujący w bardzo ostrym sposobie interwencje japońskie w Chinach wywołał tu niezadowolenie. Premier Tanaka odbył w związku z tem konferencję z przedstawicielem Sowietów — Trojanowskim, zaznaczając iż podjęcie przez komisarza Cziczeringa wyzywającego tonu wobec Japonii w udzielonym wywiadzie może jaknajmniej wpłynąć na dalszy rozwój stosunków pomiędzy obu krajami.

## Katastrofy żywiołowe.

### Prognoza pogody na dziś.

#### 8 DZIEWCZĄT ZABITYCH

Berlin, 25-5

W pobliżu Landsberga nad Wartą w czasie gwałtownej burzy piorun uderzył w drzewo, pod którym schroniła się grupa dziewcząt. Skutki uderzenia były straszne 8 dziewcząt zostało zabitych, 3 ciężko rannych, 5 odniosło lżejsze obrażenia.

#### NIEPAMIĘTNY OD LAT.

Lublin, 25-5

Nad Lubartowem przeszła w dniu wczorajszym gwałtowna burza z gradem, jakiej nie pamiętają najstarsi mieszkańcy. Grad wielkości laskowego orzecha pokrył pola, niszcząc w znacznej mierze zasiewy.

#### HURAGAN NA WILENSZCZYŹNIE.

Wilno, 25-5

Podczas ostatniego huraganu, jaki przeszedł nad północną częścią województwa wileńskiego, silny wiatr porwał kilkanaście tratw polskich, przepędzając je do brzegu rzeki Wilji, na granicy polsko-sowieckiej i rzucając drzewo na brzeg rosyjski.

Pomimo zabiegów władz polskich sowiecka straż graniczna odmówiła wydania kupcom polskim tratw, które przypadkowo przepłynęły na stronę sowiecką.

#### PIORUN UGODZIŁ W DOM KIEPURY.

Podczas szalejącej burzy we wsi Koziłborek niedaleko Częstochowy, piorun ugodził

w dom gospodarza Jana Kiepury i wpadł do wnętrza mieszkania. Z pośród licznie zgromadzonych w mieszkaniu osób poniósł śmierć na miejscu 55-letni Walenty Kozuch, robotnik szosowy. Inni zostali porażeni. Bronisław Soluch i Józef Kiepura, silniej zaś Jan Cichon, którego natychmiast odwieziono do szpitala.

### PRZEPÓWIEDNIA POGODY NA DZISIAJ.

Wczoraj w całej Polsce pochmurno. Deszcz pada w przeważnej części kraju, a mianowicie: w Warszawie, w Łodzi, Krakowie, Łwowie, Lublinie, w Brześciu nad Bugiem, Białymstoku, Kielcach, Zakopanem i w Tarnopolu.

Temperatura waha się dzisiaj pomiędzy 7 a 6 st. Celsjusza. W poszczególnych miejscowościach zanotowano o godz. 8 rano temperatury następujące:

Warszawa plus 11, Lwów plus 9, Piasek plus 11, Gdynia plus 7, Kraków plus 9, Wilno plus 15, Zakopane plus 6, Hala Gąsienicowa — 0, Morskie Oko plus 1.

Na dziś PIM przepowiada następujący przebieg pogody:

Zachmurzenie przeważnie duże z deszczem na wschodzie, z przejaśnieniami na zachodzie.

### KOMBINACJE GABINETOWE.

Berlin, 25,5 (aw)

Uważane tu jest za ostatecznie powzięte, że prezydent powierzy misję tworzenia nowego gabinetu przywódcy frakcji socjalistów, Müllerowi Frankenowi.

Co do obsadzenia poszczególnych stanowisk panują różne projekty oparte jednakże na przypuszczeniach, dlatego nie wchodzi w grę.

### Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 598

Dziś

Dziś

Arcyfilm p. t.

## Robieta na rozdrożu

Pięty dramat obyczajowy w 2-ach serjach razem. W roli głównej słynna artystka Franco Dheja. Ośmiawający przepych wystawy. Oszalamiający rytm akcji. Rzecz dzieje się w stolicy świata Paryżu w czasach powojennych.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp i miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 po 5 pp i miejsce 80 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku 22—V 1928 r. 398

Dla dorosłych

## Bogowie, Ludzie, Zwierzęta

Dla młodzieży

## Pat i Patachon

w filmie p. t. TANCERCZKA.

## W Gimnazjum Męskim Matematyczno-Przyrodniczym

przy ul. Prez. Narutowicza 58 tel. 15—30

egzaminu wstępne odbędą się 29, 30 i 31 maja r. b. Podania przyjmuje kancelaria od godz. 8—14

1541—

Dyrektor (—) K. Wiśniewski.

## Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM Z WARSZAWY).

### UCHYLENIE KONFISKATY.

W d. 16 bm. komisariat rządu na m. st. Warszawę zajął nr. 143 czasopisma „Rzeczpospolita” z powodu zamieszczenia artykułu pt. „Duch Armji”.

Sąd Okręgowy, nie znajdując w tym artykule cech przestępstwa, postanowił zarządzenie uchylić.

### SAMOBÓJCZY STRAJK.

Lwów, 25.5

Na tle trwającego od kilku tygodni strajku robotników w kopalni wosku ziemnego w Boryslawiu komitet strajkowy, będący dotychczas pod wpływem P.P.S., opanowali komuniści, którzy nie dopuszczają do zlikwidowania strajku. Grozi niebezpieczeństwo zaoplenia kopalni, co na dłuższy czas pozabawiłoby zupełnie pracy robotników.

### OBYWATEL RZPLITEJ PORWANY I UPROWADZONY ZA KORDON.

Onegdaj na granicy polsko-sowieckiej w rejonie Bakszty dwaj kawalerzyści sowieccy wtargnęli na teren polski, porwali i uprowadzili do Sowiec, przechodzącego właśnie drogą obywatela polskiego Czybira, mieszkającego wsi Siemegudowszczyzna.

## TELEGRAMY.

### KARDYNAŁ KAKOWSKI WYJECHAŁ DO LONDYNU.

Paryż, 25.5

Kardynał Kakowski był wczoraj na śniadaniu u nuncjusza papieskiego, Maglione, poczem zwiedził redakcję największego dziennika katolickiego La Croix, bijącego razem z oddziałami prowincjonalnymi 3 i pół miliona egzemplarzy.

W redakcji dziennika zgotowano kardynałowi owacyjne przyjęcie. Nad wieczorem kardynał Kakowski wraz z biskupem Przędzieckim i kanonikiem Mystkowskim wyjechał do Londynu, odprowadzony do Calais przez ks. Szymbora, rektora polskiej misji katolickiej we Francji.

### JESZCZE O JAKUBOWSKIM.

Berlin, 25.5 (aw)

W sprawie niewinnie osądzonego, a następnie straconego robotnika polskiego, Jakubowskiego, nastąpił nowy zwrot.

W Bremie aresztowany został wieśniak, Nogons, podejrzany o dokonanie mordu, za popełnienie którego rzekome stracony został Jakubowski.

### POWRÓT Z POD BIEGUNA.

Oslo, 25.5 (aw)

Jak donoszą telegramy lakrowe, dziś w godzinach popołudniowych przybył do Kingsbay sterowiec „Italia”.

Lot statku był niezwykle utrudniony, z powodu silnego huraganu i zawiei śnieżnej. Tak, że w Kingsbay panowało już duże zaniepokojenie co do losów wyprawy.

W drodze powrotnej z pod Bieguna „Italia” nabłała nagle 40 kilometrów na godzinę.

## „Orzeł Biały” na podbój Atlantyku.

Ostatni próbny nadoceaniczny lot polskiego aparatu.

ISTRE, 25.5

Przybyli tu z Paryża dwaj lotnicy polscy majorowie Idzikowski i Kubala na samolocie „Orzeł Biały” przeznaczonym do przeletu przez ocean Atlantycki.

Lotnicy mają odbyć ostatni próbny lot przed odlotem do New Yorku.

Lot ma trwać 40 godzin przy pełnym obciążeniu maszyny.

Będzie on ostatecznym egzaminem sprawności aparatu, szybkości i wytrzymałości motoru, zużycia materiałów pędnych, przyrządów nawigacyjnych a przede wszystkim wy-

trzymałości lotników.

Lotnicy wystartowali wczoraj o godz. 7-ej rano. Start odbył się bardzo pomyślnie. Aparat przy pełnym obciążeniu wzniósł się w powietrze po przejechaniu po lotnisku za ledwie 400 metrów.

Lotnicy krążą cały czas nad morzem Śródziemnym.

Po odbyciu próbnego lotu udadzą się do Paryża, gdzie wmontowany będzie nowy silnik raidowy Lorrain Dietrich o sile 650 k. m. Start do lotu transatlantyckiego nastąpi pomiędzy 1 a 10 czerwca.

## Echa aresztowań berlińskich.

Grube ryby w policyjnej sieci.

Berlin, 26.5

Coraz bardziej utrwala się tu przekonanie, że aresztowani komuniści polscy w Berlinie szykowali wielki spisek przeciw Polsce. Zagadkowe milczenie policji berlińskiej w tej sprawie potwierdza to przypuszczenie. Również zagadkowe jest milczenie komunistycznych kół niemieckich w Berlinie, które muszą być dobrze poinformowane o celu zjazdu komunistów polskich i nazwiskach uczestników.

Nie ulega już wątpliwości, że w zjeździe brały udział wysokie figury komunistyczne z Polski. Podobno oprócz posła Sochackiego, — wśród aresztowanych znajdował się i b. poseł Bałin, który po ukończeniu się kadencji drugiego Sejmu, uciekł przed sądami polskimi do Berlina i tu kręcił się wśród kół

komunistycznych.

Dziś rano o godz. 9-ej podągiem berlińskim przybył do Warszawy poseł i minister pełnomocny Rzeczypospolitej przy rządzie w Berlinie, p. Oiszowski.

Oczekującemu nań przedstawicielowi prasy oświadczył p. poseł Oiszowski:

— Nie ulega już wątpliwości, że wśród aresztowanych w Berlinie komunistów znajduje się i b. poseł Czeszejko-Sochacki.

— Czy aresztowano innych jeszcze wybitniejszych komunistów?

— Owizem, wśród zatrzymanych w Haberlans Feestsälen jest znany komuniści Purnin, który przed dwoma laty zbiegł z więzienia przy ul. Długiej oraz Grigorij Julin, delegowany do akcji dywersyjnej, z Moskwy.

## Popularność Włoch w Austrii.

W obronie całości konsultatu włoskiego policja innsbrucka stoczyła walkę z tłumem.

Wiedeń, 25.5 (aw)

Wczorajsze demonstracje w Innsbrucku wybuchły w związku z wywieszeniem na konsulacie włoskim sztandaru przeciągnięty się do późnej nocy.

Liczne tłumy usiłowały kilkakrotnie przedrzeć się przez kordony policji, aby dostać się pod gmach konsultatu, co im się jednak nie udało, dzięki temu wielu spośród demonstrantów zostało poturbowanych,

pryczem kilku policjantów odniosło rany, od uderzeń pałkami gumowymi, kilku zaś urzędników policji inne obrażenia cielesne.

Okolo północy zdołano przywrócić spokój

Doniesienia, rozsiewane przez organy prasy zagranicznej, jakoby rząd włoski zagroził wkroczeniem wojsk włoskich na terytorjum Austrii, są bezpostawne.

## Wyrok w procesie Autonomistów alzackich.

Przysięgli okazali dużą wyrozumiałość.

Paryż, 25-go maja

Zakończony wczoraj w Kolnarze proces autonomistów alzackich trwał dni dwadzieścia. Przysięgli uznali oskarżonych: Rieklina, Schalla, Faschauera, i Rossego za winnych zarzucanej im zbrodni zdrady stanu, nie mniej uwzględnili okoliczności łagodzące, wobec czego sąd wymierzył oskarżonym najniższą karę roku więzienia i pięcioletniego pozbawienia praw obywatelskich.

wienia praw obywatelskich.

Z przebiegu rozpraw wykazało się, że choć oskarżeni dążyli do oderwania Alzacji i Lotaryngji od Francji, stosownie do dyrektyw otrzymanych z Berlina, to jednak, gdy Alzacja i Lotaryngja anektowane były przez Niemcy przeciwstawiali się energicznie germanizacji tych prowincji, powołując się na zasadę autonomji.

s. 1 p.

**WANDA BOGUCKA**

córka Klauđji z Przeradzkiej i s. p. Tadeusza

opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 25 maja 1928 r.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 27 maja na stary cmentarz katolicki o godz. 3 i pół popoł. z domu żaloby przy ul. Smugowej Nr. 19, o czem zawiadamia życzliwych pozostała w ciężkim smutku.

R O D Z I N A.

**Przez radio.****PROGRAM, SOBOTA 26 MAJA.**

12.00, Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty oraz muzyka gramofonowa. 15.00. Komunikaty oraz nad program. 16.00. Odczyt p. t.: „Najodpowiedniejsze zawody dla chłopców kończących szkołę powszechną” — wygl. prof. P. Macewicz. 16.25. Nad program i komunikaty. 16.40: Odczyt p. t. „Placówka gospodarcze miast” — wygl. zrof. dr. L. Wl Biegeleisen. 17.20. Odczyt p. t.: „Pieśniarz i Bęślarz podhalański — Sabala” — wygl. dr. F. Pajerski. 17.45. Program dla najmłodszych. 19.15. Rozmaitości. 19.35. „Radjokronika” — wygl. dr. M. Stępowski. 20.30. „We soła wdówka” operetka w 3-ach aktach Franciszka Lehara. 22.00. Sygnał czasu i komunikaty. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej.

— oOo —

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

Notowania z dnia 25-go maja.

**WALUTY.**

Dolar St. Zjednoczonych 8,89  
Belgia 124,42  
Holandia 359,80  
Londyn 43,52 i ćwierć  
Nowy Jork 8,90  
Paryż 35,10  
Fraga 26,41 i pół  
Szwajcaria 171,82  
Włochy 46,98  
Wiedeń 125,44

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,89 i trzy czwarte w żądaniu.

**PAPIERY PROCENTOWE.**

5 proc. państw. pożycz. premjowa dolarowa 83,75; 5 proc. konwersyjna 67,00; 10 proc. pożycz. kolejowa 104,00; 5 proc. kolejowa konw. 62,00; 8 proc. L.Z. Banku gosp. kraj. 94,00; 8 proc. L.Z. Banku rolnego 94,00; 8 proc. L.Z. ziem. 80,50; 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 53,75; 5 proc. L.Z. Warszawy 59,75; 4 i pół proc. L.Z. Warszawy 55,00; 8 proc. L.Z. Warszawy 76,75; 8 proc. oblig. komun. Banku gosp. kraj. 94,00;

**AKCJE.**

Bank dyskontowy 134,00; Bank handlowy 111,00; Bank Polski 181,50; Bank przem. we Lwowie 107,00; Bank zw. sp. zar. 87,75; Spiess 162,50; Elektryczność 87,00; Siła i Świątło 184,00; warsz. Tow. fabr. cukru 74,00; F. rlej 70,00; Wysoka 168,00; Węgiel 101,00; Nobel 35,00; Modrzejów 48,50; Ostrowiec ser. rj. A B 130,00; II em. 118,00; Parowozy 51,00; II em. 49,00; Pocisk 11,75; Rudzki 54,00; Starachowice 62,75; Ursus 10,75; Zawiercie 30,50; Berkowski 16,75; Syndykat rolniezy 13,00; Haberbusch 226,00; Pustelnik 30,00.

Dla akcji tendecja niejednotła

**Włamywacze w Poznaniu są bezkonkurencyjni.**  
Obił do nieprzytomności właścicielkę mieszkania, i z łupem zbiegł

Poznań, 25.5 (aw)

Do jakiego wyrafinowania bezczelności okrucieństwa dochodzą miejscowi włamywacze, świadczy następujący wypadek

Do mieszkania chorej pani Pomarańki wdarł się włamywacz, a gdy się zorientował, że został przez chorą zauważony, zbil ją tak dotkliwie, iż staruszka straciła przytomność. Następnie złoczyńca splądrował mieszkanie i pozostawiając chorą bez przytomności na łasce losu zbiegł w niewiadomym kierunku.

myni kierunku.

Dopiero przybyły mąż chorej przyszedł jej z pomocą, a gdy ta nie odniosła skutku, odwiózł chorą do lecznicy, gdzie dotychczas nie odzyskała przytomności.

Tożsamość sprawcy napadu dotychczas nie została ustalona.

Napad, dokonany w biały dzień, oraz jego charakter, wywołały tutaj silne poruszenie.

**ZYCIE SPORTOWE.****Sport w czasie „Zielonych Świątek”.**

KALENDARZYK NA NAJBLIŻSZE TRZY DNI.

Mecz z Herthą odbędzie się dziś o godz. 5 p. p. na boisku przy Al. Unji i w ponie dzialek 28 również o godz. 5 p. p. na tym samym boisku. W niedzielę „Hertha” odpocznie i będzie obecnie na meczu ligowym Turyści-Sląsk o godz. 5 p. p. na boisku W. K. S. Mecz Ł. K. S. — Hertha sędziuje dziś p. Reattig, w poniedziałek p. Marczewski Mecz Śląsk — Turyści dr. Lustgarten, który zyskał całkowite zaufanie Łodzi. Po za tem jest moc zawodów o mistrzostwo kl. A i B Program następujący:

Dziś: na boisku W. K. S., godz. 17 Szturm — Bieg na boisku Ł.K.S. Hasmonea — Kadimah, przedmecz Ł.K.S. — Hertha o godz. 15.

Jutro: na boisku przy Wodnej o 11 Ł.T.S.G. o godz. 9 przedmecz tych drużyn. na boisku w Pabjanicach o godz. 16 P.T.C. — Proсна. na boisku w Chojnach godz 17

Odrodzenie — Szturm na boisku Ł.K.S., godz. 11 Policyjny — Siła na boisku W.K.S., godz. 14.30 Rapid — Ł.K.S.B.W. przedmecz Śląsk — Turyści na boisku w Zgierz; g. 17, Gwiazda — Radogovia na boisku w Konstantynowie: godz. 17 K.K.S. — Sokół na boisku w Piotrkowie: godz. 16 Concordia — ? na boisku w Moszezenicy: godz. 16 M.K.S. — Sokół na boisku w Tomaszowie :godz. 16 Lechja — Korona

Poniedziałek: na boisku W.K.S., godz. 11 W.K.S. — Turyści o 9 przedmecz, a na boisku przy Wodnej: godz. 11 Strzelec — O ratorjum na boisku przy Wodnej godz. 17 Samson — Pogoń na boisku w Zduńskiej Woli: godz. 15, Sokół — Neczer na boisku Ł.K.S., godz. 15, Hasmonea — Ł.K.S.: III, przedmecz Hertha — Ł.K.S., na boisku Tomaszowie: Z. T. C. — Concordia, godz. 16-ta,

**Siatkówka i koszykówka.**

JUTRZEJSZE I NIEDZIELNE ZAWODY z UDZIAŁEM MISTRZA D.O.K. IV.

Sobota, dnia 26 bli., godz. 4-ta po poł. boisko Piłsudskiego (Sienkiewicza 46).

Niedziela, dnia 27 bm godz 10 30 rano boisko Piłsudskiego.

**SIATKÓWKA.**

P. S. P. A — T. U. R.  
Szczaniecka — Druż. kombinowana  
Y. M. C. A. — Absolwenci.

**SIATKÓWKA.**

Seminarjum — Krygierowa.  
Sobolewska — Druż. kombinowana  
Kopernik — Piłsudski (trójkowy)  
Kupcy — Absolwenci.

**KOSZYKÓWKA.**

27 pułk (Częstochowa) — Piłsudski.  
Uniam — Absolwenci.

**KOSZYKÓWKA.**

27 pułk (Częstochowa) — Y.M.C.A.

# „Czasy nie są wesole...”

## Rozczarowanie Krakowskich stańczyków.

Stańczycy krakowscy odegrali w życiu politycznym Polski w drugiej połowie wieku XIX poważną rolę. Niezawsze to wprawdzie była rola chlubna. W każdym razie twórcy tego kierunku wypowiedzieli wiele słusznych uwag. Do twórców tak szkoły historycznej krakowskiej, jak i stronnictwa stańczykowskiego, należał s. p. Józef Szujski profesor historii na uniwersytecie krakowskim. Józef Szujski był literatem, historykiem i politykiem. Sława jego dotychczas żyje wśród nas głównie jako historyka i autora wielkiego dzieła historycznego p. t. „Dzieje Polski w zarysie”. Dzieło to zawiera bardzo wiele głębokich i trafnych uwag o polityce wewnętrznej i zagranicznej Polski przedrozbiorowej. W książce tej Szujski na przykład bardzo gorąco chwalił stanowisko hetmana Stanisława Żółkiewskiego, który wrogo odnosił się do Habsburgów i Austrii. Później jednak w praktycznej polityce stańczycy krakowscy chcieli losy i przyszłość narodu polskiego sprzągnąć z dynastją ruską i z Austrią. Pozatem stańczycy głosili iż główną przyczyną upadku Polski był brak silnej władzy wykonawczej, a ich obecni epigoni chcą silnej władzy. Popołniają jednak ten błąd, iż wyobrażają sobie, iż silny rząd to przede wszystkim silna indywidualność rządząca, względnie wzmocnienie w społeczeństwie, iż to jest ta wielka indywidualność.

Zapomnieli oni o jednym bardzo wielkim zdaniu Szujskiego. Mianowicie Szujski napisał: „Nieszczęściem Polski było, iż stała ludźmi, a nie instytucjami”. Pałowa nie nieustannie w rozwoju Polski przedrozbiorowej między innymi można właśnie wytknąć sobie tem, iż gdy na czele państwa stały silne indywidualności, to mieliśmy rozmach, gdy ich brakło — to następowali zastój i rozstrój.

Nie mieliśmy bowiem takich instytucji prawa, któreby gwarantowały ciągłość i stałość. Tylko takie instytucje są podstawą potęgi i sprawności każdego państwa. Wielka indywidualność może tylko te instytucje jeszcze w większym stopniu wykorzystać, a nawet je jeszcze bardziej usprawnić. Dostosowując słowa Szujskiego do dzisiejszych czasów, można powiedzieć: „Ludzie, jednostki przemijają. Trwała wartość w życiu państwa są przede wszystkim instytucje prawa. Wtedy jednostka dokonuje na polu politycznym wielkiego dzieła, jeżeli pozostawia po sobie instytucje prawne”.

Prawdę Szujskiego zaczynają już rozumieć i panowie z „Jedynki”. Są oni ostatnio bardzo smutni i nie wiedzą, co mają robić. Dał temu wyraz poseł książę Janusz Radziwiłł, wygłaszając na komisji budżetowej te słowa:

— „Czasy nie są wesole a specjalnie dla Polski. Bodajbym się mylił, ale przychodzi okres bardzo poważnych trudności międzynarodowych, gospodarczych, a może i politycznych i sądzę, że panowie uwierzą w szczerość moich przekonań, jeżeli na tej komisji pozwolę sobie także i pod

tym względem pewien ostrzegawczy głos podnieść”.

Książę Radziwiłł należy do przywódców klubu „Jedynki”. Dotychczas według sanacji wszystko było jak najlepiej i nagle zrobiło się źle i ciemno wszędzie i glucho wszędzie.

### LISTY Z NIEMIEC.

## Berlińskie sensacje.

COTY. PRASA. PERFUMY I SADY BERLIŃSKIE. — POLICJA W KINIE. — PANNA DEMANGE I JEJ ADORATORZY NIEMIECCY.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Berlin, w maju 1928 r.

Kronikę sądową i prasową Berlina za pełniają pikantne szczegóły, plotki i ploteczki z działalności francuskiego kandydata na lorda Northoliffa, właściciela i wydawcy dzienników paryskich „Figaro” i „Gaulois”, p. Francis Coty, z zawodu i majątku fabrykanta perfum i pudru. P. Coty, którego ambicje prasowe sięgają daleko, ma na pięku z prasą paryską, której konkurencja króla perfumeryjnego wcale nie pachnie. Pp. Bure, Humbert, Bunau-Varilla wcale niechętnie spoglądają na intruza, który syt chwały i milionów, zebranych na fabrykacji perfum sięga po laury i berło króla prasowego. Zdarzył się oto, iż w pismach berlińskich pojawiły się przed kilku dniami niepożebne wzmianki o p. Coty, oskarżające go o przekupstwo, zatajenie dochodów przed urzędem skarbowym, etc.

Zródłem tych informacji były pisma paryskie, wrogię p. Coty. Dbały o swój honor i drażliwy niezmiernie wydawca-fabrykant wyłoczył proces sądowy pismom berlińskim o dyfamację. Jak to będzie, komu sąd przyzna rację — niewiadomo. Póki co Berlińczycy mają gaudium, a tygodniki humorystyczne lansują dziesiątki witzów na temat perfum, farby drukarskiej i talentu p. Coty. Sensacją melada było w ubiegłym tygodniu pojawienie się policji w berlińskim „Filmtheater” podczas premjery rewji filmowej. Rewja była tak skandalicznie nudna, iż nawet pobłażliwa publiczność świąteczna uważała za konieczne podnieść głośny protest. Zaczęto gwizdać, hałasować, tupać. Okrzyki: „pfui!”, „prez!”, „dosyc!”, nie usta

To ostatnie doświadczenie Polski przypomina nam słowa Szujskiego: „Nieszczęściem Polski było to, że Polska stała ludźmi, a nie instytucjami.” Musimy więc dążyć do wytworzenia trwałych instytucji prawa, a przede wszystkim czerpać siły z wielkiego organizmu żywego, jakim jest naród.

wały ani na chwilę. Wreszcie przerwano przedstawienie. Teraz wynikł drugi skandal, przy kasie, gdzie tysiące ludzi (teatr mieści 2,000 osób) żądało zwrotu pieniędzy za bilety. Awantura trwała tak długo, iż wreszcie, na żądanie telefoniczne dyrekcji teatru, zjawili się pogotowie policyjne i przystąpiono do wyprowadzenia widzów z sali. W międzyczasie milicja do cpróżnienia kuluarów peruchowego teatru.

Elegancki i sportowy świątek berliński aż się trzęsie na wieść o przygodach, które spotkały w Niemczech pannę Rachel Demange, która wyruszyła konno z Paryża do Budapesztu. Panna Demange odznacza się niezwykłą urodą. Poczyniła też w czasie swej wyprawy nielada podboje: oświadczyło się jej z punktu 7—lu młodzieńców w różnym wieku.

W Osnabrück (Hanower) zakochany wieśniak podarował pięknej amazonce dwie marki na pamiątkę. Gorzej było w Würzburgu, gdzie rozplamieniony nagle miłością młody student... ukradł pannie Demange buty, sądząc, że w ten sposób zmusi ją do przerwania raidu, i zatrzymania się w Würzburgu. Niestety — bogowie mu nie sprzyjali. Piękna Rachel posiadała w swej walizce parę zapasowych sztylpów, wdziała je i zniknęła, pedząc w dal na swym rumaku.

Tak się bawi i plotkuje Berlin plóch, Berlin wyższych dziesięciu tysięcy i niedzielnych spacerowiczów, otrząśniętych już z gorączki wyborczej i żadnych rozrywek, wycieczek, zabaw. „Der schöne Mai ist da!” — mówią Berlińczycy; a to tłumaczy dużo, jeśli nie wszystko w obecnych nastrojach stolicy Rzeszy. J. M.

## Układ sił w nowym parlamencie niemieckim.

### OSTATECZNY WYNIK WYBORÓW

W głosowaniu oddano ogółem gł. 30,600,000 z czego na poszczególne partie przypadło mandatów.

	W roku 1928	W roku 1924
Socjalni demokraci	152	131
Niemiecko narodowi	73	111
Partja Stresemanna (Niem. Part. Narod.)	54	51
Demokraci	25	32
Komuniści	44	45

Baw. Partja Lud.	16	19
Partja Gospodarcza Hitlerowcy	23	17
Partja Chłopska Landbund	12	14
Nar. Chrz. Partja Chł.	8	—
Partja Prawa Ludu	3	8
	13	—
	2	—

Przyszły Reichstag będzie się składał prawdopodobnie z 489 posłów, a więc wbrew pierwotnym przewidywaniom będzie ich więcej, niżeli ostatni.

# Wyjazd ks. Karola z Londynu.

## Kawał księcia, jaki urządził swym stróżom.

Zgodnie z nakazem władz angielskich książę Karol, b. rumuński następca tronu, opuścił dn. 16 bm. Oakhurst Court, rezydencję przyjaciela swego, p. Jonescu około godz. 13—ej, w towarzystwie sekretarza osobistego i jednego z przyjaciół.

Zaledwie samochód zjadł wyjechać za wieś Goldstone, dwa inne auta zaczęły pełnić trop w trop za nim po szosie, prowadzącej do Dovru.

Okazało się tedy, że ks. Karolowi nie udało się utrzymać godziny wyjazdu w tajemnicy. Zresztą, już bardzo wczesnym rankiem w Goldstone zawrzało jak w ulu, bo gruchnęła po wsi wieść, że wygnaniec będzie tedy jeździć, opuszczając Anglię na zawsze.

O 11—ej rano wróble ćwierkały na dachach że auto władz będzie konwojowało księcia aż do dworca Wiktorji w Londynie, gdzie „niepożądany dla W. Brytanji gość” wsiądzie do pociągu.

Następnie przed 1—szą po poł wielka czarna limuzyna ze szczelnie zasłoniętymi oknami i niemniej starannie zatrzaskanymi drzwiczkami ruszyła z podjazdu willi p. Jonescu.

Zanim książę dojechał do stolicy Anglii, za jego pojazdem mknęło już pełnym gazem 5 aut, w których jechali detektywi i dziennikarze.

Nad Tamizą wścibskich wywiadowców czekała niespodzianka nielada. Samochód ruszył w stronę Hyde Parku, lecz zamiast skręcić do dworca Wiktorji, skręcił ku zdużeniu prześladowców ku Knigh's Bridge i na gle stanął jak wryty. Detektywi kazali także zatrzymać wozy. Raptem drzwiczki limuzyny księcia otworzyły się i na ziemię zeskoczył

uśmiechnięty, z cygarem w ustach p. Milson druh serdeczny ks. Karola.

„Mielśmy ładną przejażdżkę, prawda? odezwał się przez zęby do ogłupiałych „stróżów”. W tym samym czasie prawdziwy książę Karol, nieśledzony przez nikogo, wsiadał w porcie Docer niepoznany na okręt „Vile de Liege”, który go zawiózł do Ostendy.

Tam wygnaniec rumuński wysiadł na gościnniejszą od łądu wyspiarzy ziemię belgijską i zamieszkał na stałe w jednym z hoteli pięknego grodu.

## II Zjazd b. wychowawców szkół kaliskich odbędzie się na uroczystość

KU CZCI ASNYKA W KALISZU.

Drugi zjazd b. wychowawców szkół kaliskich odbędzie się w dniach 29, 30 czerwca i 1 lipca r. b. w Kaliszu i poświęcony będzie przeważnie pamięci Adama Asnyka, który, jak wiadomo, urodził się w Kaliszu (1838 r.) i ukończył tam w 1853 r. wyższą ówczesną szkołę realną. Dla uczczenia tej

90—letniej rocznicy urodzin Asnyka b. wychowawcy szkół kaliskich sprawili wyłącznie swoim kosztem i staraniem tablicę z portretem Asnyka, odlaną w brzozi.

W pierwszy dzień zjazdu t. j. 22 czerwca nastąpi poświęcenie tej tablicy. Będzie ona wmurowana w boczną zewnętrzną ścianę gmachu gimnazjalnego, do którego uczęszczał Asnyk. W ten sposób b. wychowawcy szkół kaliskich pragną złożyć hołd znakomitemu poecie, synowi Kalisza. Po poświęceniu tablicy wygłosi odczyt o Asnyku dr. Władysław Kłyszewski, wychowawiec szkół kaliskich, obecnie dyrektor Tow. opieki nad zabytkami przeszłości. W tem święcie zgłosili swój udział przedstawiciele miasta Kalisza.

W czasie trzydniowego zjazdu kaliszczan odbędzie się w Kaliszu staraniem Tow. przyjaciół „Książki” wystawa druków kaliskich. Wystawa ta obejmować będzie chlubny okres drukarstwa kaliskiego, wynoszącego 325 lat i zgromadzi około tysiąca broszur i książek, drukowanych w Kaliszu bądź Kalisza dotyczących. Nie ulega wątpliwości, że zjazd kaliski w r. b. w połączeniu z uroczystością Asnykowską oraz z wystawą „Książki Polskiej” stanie się dla Kalisza niezwykle wypadkiem dnia.

## Pobyty w polskich uzdrowiskach.

KOSZTY UTRZYMANIA.

**Goczałkowice:** miejscowość kąpielowa obok Pszczyny, Górny Śląsk. Taksa kuracyjna od pojedynczych osób 25 zł., dla członków rodziny 5 do 10 zł., dla dzieci i służby 3 zł. Ceny pokoi 2,50 — 6 zł. dziennie. Całodzienne utrzymanie do 8,50 zł. dziennie od osoby. Kąpiele solankowe i jodo—brodowe 2,50 — 5 złotych.

**Hel:** kąpielisko nadmorskie. Opłata gminna za pobyt 1 zł. tygodniowo (dzieci 50 gr). Pokój z utrzymaniem w kurhausie 10 do 13 zł. dziennie od osoby. Utrzymanie po za pensjonatem bez mieszkania 6 zł. dziennie.

**Morszyn:** źródła wód gorzkich. Taksa kuracyjnej niema. Utrzymanie dzienne od

osoby 8 do 10 zł. Mieszkania w pensjonatach -- pokój jednoosobowy 2 do 5 zł., dwuosobowy 5 do 8 zł. Liczba pokoi w Morszynie wynosi 150, w czem w zakładzie zdrojowym — 40. Kąpiele mineralne 2 do 4 50 zł., borowinowe 5.50 — 8.50, zabiegi hydropatyczne — 2 złote.

**Szczawnica:** źródła alkaliczno—słone. Taksa kuracyjna za pobyt 6—tygodniowy 25 zł od osoby, członkowie rodziny płacą o 50 proc. mniej, dzieci do lat 10—ciu o 25 proc. mniej. Utrzymanie w pensjonatach 4.50 — 7 zł. dziennie od osoby; pokoje jednoosobowe 1,50 — 4 zł., dwuosobowe 2,50 — 7 zł. dziennie.

PETER BOLT,

112)

## Telegrafista z Perth

Dowiedział się wszystkich szczegółów o śmierci Ashtona. Powiedziano mu też, że matka jego postanowiła wyjechać do Anglii. Przed dwoma dniami odjechała już do Fremantle. Dom był do sprzedania.

Wszyscy troje następnym pociągiem wrócili do Perth. Smith chciał koniecznie zobaczyć panią Ashton przed jej wyjazdem. Nie mogła wyjechać innym statkiem, jak „Hastingsem”.

Nastrój w powrotnej drodze był bardzo ciężki. Młoda dziewczyna, która miała zostać żoną Ashtona, była niepokieszona. Tonęła we łzach i nie mogła się uspokoić. Podróżni próbowali kopacze złota okazywali jej wiele współczucia.

Była to niezwykle sympatyczna młoda dziewczyna o ślicznych blond włosach. Przez

całą podróż okazywała tyle radości i ufności, nie mogąc się doczekać przybycia do Australji. Teraz zaś była rozbitkiem. Opuszczona na olbrzymim nieznanym kontynencie odcięta od przyjaciół, krewnych i swej ojczyzny. Krótki piękny sen — przeminął. Dzielnym młodym człowiekiem, którego fotografię pokazano jej w Anglii i o dobroci i uprzejmości którego Joe Smith tyle jej opowiadał, — spoczywał w grobie!

Ogarnął ją głęboki smutek, po tym nigdy nie widzianym a tak jej dobitnie już znanym Ashtonem. Przez całą podróż, nosiła w sercu jego obraz wysniony w jej wyobraźni. Wzbudziła się w niej miłość do tego narzeczonego, co ją pragnął i sprowadził z za morza. Początkowa przyczyna całego przedsięwzięcia dawno w jej świadomości się zatarła. Czuliła się kobietą przez niego samą. Czyż nie była jego żoną? Była nią już od chwili wejścia w Londynie na pokład „Hastingsa”, żeby do niego jechać. I o to leży,

pożrebany gdzieś w tym kraju, przedtem jeszcze niż ją mógł przytulić do serca swego. Ale czyż przez to nie była jednak jego żoną? Czyż nie była wdową po Ashtonie?

Miała jeszcze swe barwne suknie na sobie. Jakże się ich wstydziła! Panny ją! Powinna mieć twarz i szaty — żałobne.

Joe Smith i jego żona nie byli w stanie przemówić do rozsądku biednej dziewczyny. Nic nie można było z nią zrobić. Straciła panowanie i gdy wrócili na „Hastings”, owe jedyne miejsce we Fremantle, gdzie mogli się schronić, wpadła w smutną zadumę.

Pani Smith nie odchodziła od niej na chwilę, pocieszając ją jak mogła. Joe Smith zaś udał się na poszukiwanie pani Ashton. Miał szczęśliwą myśl pójść najprzód na telegraf po informacje i okazało się, że aż do odplynięcia „Hastingsa” przebywał w domu kolegi i przyjaciela jej syna.

(D. c. n.)

# ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Rumuńskie tragedje mordercze.

Szef policji - mordercą rodziców. - Zbrodnie w pociągu, Inżynier - bandytą, - Truciciele z Banatu.

W gminie Vascaut na Bakowinie, Mikołaj Macedon od szeregu lat pozostaje na stanowisku szefa policji. Znano go jako energicznego, ale lekkomyślnego człowieka, u rządzącego częste szumne hulanki i pijatyki, szczególnie w Czerniowcach, dokąd wyjeżdżał zawsze, skoro miał tylko wolny czas od swoich zajęć urzędowych. Ponieważ gaża je go nie wystarczała na te wygórowane wydatki, więc Macedon pieniądze potrzebne mu na szerokie życie wymuszał na swoich rodzicach.

Przed niedawnym czasem przyszło do burzliwej sceny rodzinnej. Ojciec nie chciał synowi dawać więcej pieniędzy na roztrwonienie. Syn wszczął gwałtowną awanturę i zagroził ojcu, że przyjdzie do przelania krwi, jeżeli potrzebnej kwoty nie otrzyma. Hałas zwabił również do pokoju matkę, która pragnęła załagodzić konflikt pomiędzy mężem i synem. Syn w szale gniewu wy dobył rewolwer i zagroził: „Albo mi dacie pieniądze, albo was oboje zastrzelę”.

Starszy, Macedon, przyzwyczajony do tego rodzaju scen nie dał się zastraszyć i obstawał przy swoim postanowieniu. Wówczas Mikołaj zrobił kilka kroków wstecz i strzelił do ojca i matki kilkakrotnie, kładąc ich oboje trupem na miejscu. Po dokonaniu tego krwawego czynu, morderca rodziców odrzucił rewolwer i pobił do prokuratorji, gdzie oświadczył:

— Zwarjowałem, kaźcie mnie zamknąć w domu dla obłąkanych, ponieważ dostałem ataku szału.

W kilka minut potem prokurator otrzymał zawiadomienie o popełnionem morderstwie. Zabójca rodziców szalał istotnie i z trudem tylko zdołano go skrepować. Jednak lekarskie badania stwierdziło, że ten wyrodny syn jest umyślowo zupełnie odpowiedzialnym.

Dzienniki rumuńskie donoszą również o innym morderstwie, dokonaniem w pociągu na linii Bukareszt—Kronstadt. W przedziale II klasy, w chwili, gdy bukareszteński pociąg wjechał na dworzec kronsztadzki, znaleziono obrabowane zwłoki jakiegoś wytwornie ubranego mężczyzny. Policyjne badanie wykazało, że niezczęsna ofiara broniła się długo, ponieważ wykryto ślady zaciętej walki. Odnienie zamordowanego było podarte. Na szyi widniały ślady duszących palców. Przy zwłokach nie znaleziono ani papierów ani pieniędzy. To też nie zdołano dotychczas stwierdzić tożsamości ofiary. Śledztwo utrudnia ta okoliczność, że nie znaleziono żadnych dowodów rzeczowych, z których będzie można wyciągnąć wnioski odnośnie osoby mordercy. Jedynie znaleziony bilet wskazuje, że nieznamy wsiał do pociągu bukareszteńskiego w Loesti, udając się do Kronstadt.

Z Kiszyniewa donoszą, że aresztowano tam pod zarzutem morderstwa znanego w mieście inżyniera. W hotelu „Carol” zamordowano i obrabowano pewnego człowieka, nazwiskiem Fialko. Podejrzenie skierowało się odrazu przeciwko owemu inżynierowi, który jednakowoż na razie przeży wszystkie mu, choć nie zdołał udowodnić dotychczas

swojego alibi.

Osobliwy wypadek zdarzył się niedawno w pewnej gminie w Banacie w pobliżu ju gosłowańskiej granicy. W gminie tej mieszkał pewien stary, niezdolny już do pracy rolnik, nazwiskiem Momirow, na którego śmierć oczekiwał niecierpliw syn jego, Szymon. Wyrodny syn namówił swoją żonę, aby wspólnie z nim zgładziła ojca. Kobieta domie mieszała zawierając arsenik trucizny na szczury do pokarmów teścia, który też wkrótce zmarł wśród straszliwych męczarni. Śmierć starego Momirowa w okolicy wywołała silne wrażenie. Do policji zgłosiła się pielęgniarka Liuba Jowanow i oświadczyła, że we śnie ujrzała starego Momirowa, który się skarżył że syn i synowa zamordowali go podstępnie. Zabobonnym żandarmom wystarczy

ła tą wskazówką i na podstawie snu pielęgniarzki, młodego Momirowa zavezowano do policji. Początkowo nie przyznawał się do winy, kiedy jednak zaczęto go przesłuchiwać złożył dokładne zeznania na skutek którego aresztowano również jego żonę.

W tym samym czasie zmarł w tejże gminie rolnik Lazar Loeski, również wśród podejrzanych okoliczności. Po wsi zaczęły krążyć pogłoski, które spowodowały aresztowanie urodziwej młodej dziewczyny, córki za możnego gospodarza. Aresztowana wśród łez wyznała, że istotnie powodowana zazdrością miłosną otruła młodego gospodarza. Dokonano sekcji zwłok obu zmarłych i stwierdzono w ich wnętrznościach zawartość arszeniku. Trójkę trucicieli odstawiono do więzienia.

## Trup ojca wiszący nad zwłokami syna.

ZAGADKOWA TRAGEDJA NA CMENTARZU

Terenem niezwyklej tragedji stał się przed kilku dniami cmentarz przedmieścia Chicago, River Forest. Zarządca obchodzący cmentarz spostrzegł wiszącego na drzewie mężczyznę w średnim wieku, w pozycji niemal kłęzącej nad zwłokami 5-letniego chłopca. Dochodzenia urzędowe wykazały co następuje:

Desperat, którym był Polak, niestwierdzonego na razie nazwiska, zwabił syna na cmentarz, pod pozorem, że prowadzi go na zabawę. Zniemacka założył dziecku pętlę na szyję i powiesił je na gałęzi. Gdy chłopak zakończył życie, odciał zwłoki i położył je na ziemi, następnie na tym samym

konarze zawiesił nową pętlę, w którą włożył głowę. Ponieważ pętla zwisała zbyt nisko, nogami dotykał ziemi. Trzeba było nielada wysiłku woli, by w tych warunkach odebrać sobie życie. Desperat podkurczył pod siebie nogi, wskutek czego ciało zwiśło i nastąpiła śmierć. W kieszeni desperata znaleziono 1½ centów i list następującej treści:

„Jestem bez pracy i nie mogę znaleźć zajęcia. Chcę, by mi cała rodzina przebaczyła. Nie dbam, gdzie mnie pochowają. Przekonania się, że to, o coście mnie oskarżali, jest nieprawdą. Zabieram ze sobą z tego świata to, co mam najdroższego”.

## Otiara mściwych Prusaków.

TRAGICZNY KONIEC AUSTRACKIEGO GENERAŁA.

Jedną z najtragiczniejszych postaci wojennych był generał austriacki Auffenberg—Komarow, dowódca armji odpierającej w roku 1914 atak wojsk rosyjskich na Galicję.

Auffenberg był jednym z tych którzy od początku wojny światowej występował przeciw hegemonji pruskiej i ostrzegał rząd wiedeński przed egoistycznym sojusznikiem, który za dobrą cenę gotów był sprzedać sprzymierzoną monarchję habsburską.

Rad Auffenberga nie posłuchano, a przyjaciele Wilhelma, którzy na dworze wiedeńskim stanowili potężną kamarylę, postanowili srogo zemścić się na generale.

Pomimo, iż odniósł poważne zwycięstwo pod Komarowem i okazał się zdolnym taktikiem, odebrano mu dowództwo i obrzucono najpotworniejszymi oszczerstwami. W ostatnich dopiero miesiącach, gdy Auffen-

berg—Komarow ciężko zaniemógł, starali się go przyjaciele zrehabilitować, a kapituła orderu Marii Teresy nadała mu najwyższe wojskowe odznaczenie. Przed kilku dniami austriacki minister wojny otrzymał list tej treści:

„Drogi Przyjacielu!

W chwili, gdy odbierzesz to pismo, zakończ już moją doczesną pielgrzymkę. Czuję bowiem, iż chwile moje są policzone.

Dziękuję Ci za przyjaźń i błogosławieństwo na dalszą drogę życia.

Proszę Cię, przyjacielu, nie zapomnij o mej rodzinie, a zwłaszcza o żonie, która mi była najwierniejszą przyjaciółką”.

Napisawszy taki list, kazal go generał zanieść na pocztę, a w godzinę potem już nie żył.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Wpływy podatkowe w Polsce. Wzrosły w przeciągu 3 lat o 50 proc.

Niezmiernie popularna jest obecnie w Polsce sprawa reformy podatków a szczególnie podatku obrotowego. Coraz częściej rozlegają się głosy, że wymiar podatkowy w Polsce z roku na rok wzrasta w niezwykle szybkim tempie. To też niezmiernie interesującym jest pytanie: jak w istocie przedstawiają się wpływy z podatków bezpośrednich, zwyczajnych i nadzwyczajnych oraz z opłat stemplowych za ostatnie cztery lata. Dane oficjalne, zamieszczone w „Czasopiśmie Skarbowem” pozwalają nam zorientować się w tej tak ważnej dziedzinie.

Przedewszystkiem należy stwierdzić, że ogólnie podatki bezpośrednie, zwyczajne i nadzwyczajne wzrosły w ciągu ostatnich czterech lat o przeszło 50 proc. I tak wynosiły one w okrągłych liczbach w r. 1924 484 milj., w r. 1925 — 421 milion, w r. 1926 — 542 milion, zaś w roku ubiegłym 733 milj. złotych. W roku 1924 na głowę ogółu ludności przypadło 179 złotych, to już w roku 1927 cyfra ta powiększyła się o 9,6 złotych, wynosząc 27,5 złotych.

Z kolei interesujące jest pytanie, która z izb skarbowych najbardziej przyczynia się do powiększenia dochodów Skarbu.

Okazuje się, iż na pierwszym miejscu idzie izba skarbową warszawska. Jest to zupełnie zrozumiałe, jeśli się zważy, że w Warszawie centralizuje się prawie cała bankowość, większość syndykatów, towarzystw ubezpieczeniowych, liczne zarządy fabryk rozrzuconych po całej Polsce i ześrodkowane się znaczny ruch przyjezdnych.

W roku ubiegłym z tytułu podatków bezpośrednich wpłynęły do izby skarbowej warszawskiej — 202 miliony złotych łódzkiej — 99 milj. zł., łwowskiej — 89 milj. zł., wielkopolskiej — 87 milj. zł., kieleckiej — 52 milj. zł., krakowskiej — 52 milj. zł.,

lubelskiej — 29 milj. zł., białostockiej — 19 milj. zł., wołyńskiej — 17 milj. zł., wołyńskiej — 16 milj. zł., wreszcie poleskiej — 16 milionów złotych.

Ciekawe są też cyfry, dotyczące podatków przypadających na głowę ogółu ludności w poszczególnych okręgach skarbowych w roku ubiegłym.

Na głowę ogółu ludności przypada w

warszawskim okręgu skarbowym — 66,2 zł., w wielkopolskim — 44,4 zł., w łódzkim — 44 zł., w pomorskim — 31,3 zł., w krakowskim — 25,8 zł., w kieleckim — 20,6 zł., w wileńskim — 16,8 zł., w lwowskim — 16,1 zł., w białostockim — 14,8 zł., w lubelskim — 13,8 zł., w wołyńskim 11,4 zł., wreszcie w poleskim — 9,6 złotych.

## Projekt drogi wodnej Z Mysłowic do Tczewa.

DLA WYWOZU SKARBÓW ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Staraniem Tow. Propagandy Budowy Dróg Wodnych w Polsce, wydana została ciekawa praca inż. Karola Paszkowskiego p. t. „Problemi drogi wodnej z Górnego Śląska”.

Zawarty w tej książce projekt kanału oparty jest na problemie ułatwienia przewozu bogactw Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego aż do Tczewa, czyli już do morza. Całą tę drogę wodną autor projektuje, jako kanał lateralny, idący od portu pod Mysłowicami u zbiegu rzek Brynicy, Czarnej i Białej Przemszy wzdłuż lewego brzegu Przemszy, a następnie lewego brzegu Wisły aż do Spytkowa, gdzie po przejściu na prawy brzeg Wisły połączy się z trasą austriackiego projektu kanału Odra—Wisła. Dalej odcinając od Spytkowa do Krakowa, z Krakowa do Góry Kalwarii i do Warszawy (z portem w Warszawie na Czystem), z Warszawy na Łowicz, Gąbin, Gostynin i Gniewkowo

do Fordonu pod Bydgoszczą, gdzie kanał łączy się z Wisłą. Cała długość tej trasy wynosi 72 km. Od portu w Fordonie droga wodna Wisłą aż do Tczewa, długości 180 km. Razem zatem długość kanału wynosi 855 km.

Co do kosztów budowy, nie są one „astronomiczne”. Autor liczy średni koszt budowy kanału na 650.000 zł., całość zatem na 470 milionów. Niespełna pół miljarde złotych.

W uzasadnieniu swego projektu inż. Paszkowski wymienia liczne korzyści gospodarcze, jakoby kraj nasz osiągnął dzięki przewozowi węgla po niskiej cenie i obudowania ruchu gospodarczego na linii kanału.

Skróćmy tymczasem projekt drogi wodnej łączącej Górny Śląsk z morzem, jako sprawę, która w kolach fachowych obudziła rzetelną zainteresowanie.

G. M. COLE. 85)

## Testament Hugona Radletta

Ostatnio widziany tu był przed 3 tygodniami; wówczas mówił swoim przyjaciółom, że zamierza udać się w sprawach handlowych do Warszawy, a stamtąd — do Anglii. Cieszy się doskonałą opinią w mieście.

3) Restington. Hugo Restington przybył tu przez krótki czas, jako gość Jana Pasquetta, o którym powyżej. Był to wysoki brunet, o siwiejących włosach i siwych wąsach. Zarejestrowany był jako obywatel amerykański. Wydaje się, iż w czasie swego pobytu rzadko — wychodził na miasto. Wyjechał stąd przed miesiącem do Rosji Sowieckiej.

4) Robertsen. Alferd Robertson jest znanym w Rewlu kupcem, kierownikiem filii firmy węglowej. Cieszy się tu powszechnym szacunkiem. Ostatnio opuścił na stałe Rewel. Przed mniej więcej dwoma tygodniami udał się do Krakowa, gdzie, jak słyszeliśmy, zakłada nową filię firmy. Był on dobrze znany naszym Pasquetta, który zdaje się, korzystał

z adresu jego biura dla swojej korespondencji, oraz był z nim w stosunkach handlowych.

5) Rosenbaum. Ten człowiek, najniebezpieczniejszy typ, jest znanym bolszewickim agentem, z którym mieliśmy niedawno wiele kłopotu. Znajduje się na usługach III międzynarodówki i wysłany jest głównie w misjach agitacyjnych do partyj komunistycznych w różnych krajach Europy. Ostatnio — o ile wiemy, — nie przyjeżdżał tutaj, ale, według otrzymanych raportów, został właśnie deportowany z Łotwy do Rosji. Znany jest pod różnymi nazwiskami: Amerlofi, Borys Braun, Aszczyński. Jego prawdziwe nazwisko jednak, jest — jak się zdaje Rosenbaum. Nie znamy jego prawdziwego wyglądu; podobno jest mistrzem w charakteryzowaniu się. Naturalnie jest Żydem. Jeżeli znajdzie się w waszym kraju — musicie się go specjalnie wystrzegać, bo jest to człowiek zdolny do wszystkiego.

Mamy nadzieję, że informacje nasze przydadzą się Wam i zapewniamy Was o naszej gotowości przysłużenia się zarówno w tej jak i w innych sprawach — Piip, szef policji. Czytając pismo, wręczone mu przez

dyrektora, Blaikie gwizdał po cichu.

„A więc tak wygląda człowiek, którego szukamy! Ale jakim cudem Radlett przyjął go na sekretarza?”

— „Nie to mnie zastanawia, inspektorze! Jeszcze mniej rozumiem — po co właściwie zamordował on Radletta?”

— „Czy taki człowiek nie jest zdolny do popełnienia każdej zbrodni?”

— „Och, naturalnie. Ale jeżeli Rząd sowiecki dał Radlettowi koncesję, pocóż — u diabła, — jeden z jego agentów miał go mordować, aby otrzymał zpowrotem koncesję. Gdyby chcieli ją od niego odebrać, mogliby poprostu cofnąć wydane pozwolenie!”

— „A może nie chodziło mu o koncesję?”

— „A więc o cóż, u diabła, mu mogło chodzić?”

— „Czy Radlett nie wspominał o istnieniu jakiejś krańcowej grupy bolszewików bardziej krańcowej od paczki Lenina — która go ściga?”

— „Tak, rzeczywiście wspominał! I przypuszczam, że tu znajduje się rozwiązanie zagadki. Ten drab nie jest wcale agentem rządu.

(d. c. n.)

## KRONIKA

## KALENDARZYK

Sobota, 26 maja — Filipa.

## TEATRY

Teatr Miejski: — „Don Juan Tenorio”.  
Teatr Kameralny: — Codziennie o piątej  
Teatr Popularny: — Dzwony Kornewilskie  
Gong — Zaczynamy

## WIDOWISKA

Casino: — Wykolejeni  
Luna — Mocarz świata  
Splendid: — Raj na ziemi  
Grand Kino: — Przyjaciel domu  
Odeon — Urwipoleć.  
Czary — Handlarka miłością.  
Corso: — Branka Czerwonego Wodza.  
Dom Ludowy: — Kobieta na rozdrożu.  
Miejski Kin. Oświatowy „Bogowie, ludzie i zwiastęta“

## Wiadomości bieżące.

Filja Wolnej Wszechnicy  
w Łodzi

W końcu przyszłego tygodnia wznówią się w Łodzi filja Wolnej Wszechnicy. Przedmiotem obrad będzie sprawa uzyskania od władz centralnych pomocy finansowej na ten cel, pomoc bowiem władz i społeczeństwa miejscowego jest niedostateczna.

Zamierzona jest interwencja przedstawicieli parlamentarnych Łodzi w ministerstwie O. P. i W. R. oraz w ministerstwie skarbu. (T.)

## Z Miejskiej Galerji Sztuki.

Dziś w sobotę o godz. trzeciej po poł. otwarcie wystawy kompozycyj kwiatowych Wojciecha Salwy, urządzonej corocznie w okresie rozkwitu bzów.

Niewątpliwie łódzcy miłośnicy kwiatów i sztuki tłumnie odwiedzą wystawę, która stanowi „curiosum“ Łodzi, gdyż rodzaj sztuki zdobniczej uprawiany tak umiejętnie przez artystę ogrodnika W. Salwę, jest nieznanym gdzieindziej. To też nasz Salwa, gdziekolwiek wystąpi ze swą wystawą, zbiera hołdy i uznanie.

## Walka z żebractwem

W związku z zamierzaną przez magistrat realizacją planu walki z żebractwem, wydział opieki społecznej występuje z projektem wprowadzenia dodatku do jednego z istniejących podatków na ten cel. Dla zwalczania żebractwa i zapewnienia całkowitej opieki żebrakom zowodowym, którzy umiędzyżyczeni zostaną w domach pracy, preliminowana musi być rocznie w pierwszych latach suma 600—700 tysięcy złotych. Równocześnie wydział opieki podejmie akcje uświadamiające społeczeństwo w kierunku konieczności wprowadzenia racjonalnej opieki nad potrzebującymi pomocy i zwalczania tem samem plagi żebraniny. (T.)

## Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dnia 26 maja dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembowski (Andrzeja 28), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowska (Brzezińska 56) (p)

## Dla sfinalizowania pożyczki

## OBRADY KOMISJI PL ENUM RADY MIEJSKIEJ.

We wtorek, tj. dnia 29 bm. o godz. 18 i pół punktualnie w siedzibie radzieckiej, ul. Pomorska 16, I-sze piętro, sala konferencyjna odbędzie się posiedzenie Komisji Finansowo Budżetowej. Na porządku obrad znajduje się: Sprawa zaciągnięcia długoterminowej pożyczki zagranicznej w wysokości 6 milionów dola

ów amer., oraz sprawa nabycia gruntu w miejscowości Romanów—Brużyce w powiecie łódzkim.

Specjalne posiedzenia Rady Miejskiej poświęcone tej samej kwestji, odbędą się w dniach 29 i 30 maja rb.

## Gotujemy się na Kongres Eucharystyczny.

## WIELKIE UROCZYSTOŚCI RELIGIJNE W ŁODZI.

Czem — słońce dla świata — tem — Najświętszy Sakrament dla katolików. Przeto Kościół Katolicki od zarania swego — bo od katakumb — rozwijał kult Eucharystji. Wiek XX. przyniósł nową jego formę — Kongresy Eucharystyczne. Zapoczątkowane w Rzymie przez odbyty tam pierwszy kongres o charakterze międzynarodowym mają za zadanie w duszach pogłębienie indywiduów i społeczeństw miłości względem Tego, który tak ukochał ludzi, że dla nich stał się „więźniem miłości“ u Niego jako u źródła; szukać lekarstwa na najważniejsze bolączki żywota i z Niego czerpać natchnienie do rozwiązania aktualnych zagadnień życiowych. Z Kongresów międzynarodowych powstała praktyka kongresów narodowych i nawet diecezjalnych. Narazie tylko ta ostatnia przyjęła się w Polsce. Odbył się już w ubiegłym roku Diecezjalny Kongres Eucharystyczny w Inowrocławiu, w początkach czerwca b. r. odbędzie się także Kongres w Lwowie, a w końcu zaś czerwca br. Najdosłojniejszy Pasterz Diecezji Łódzkiej — zw. łuje Diecezjalny Kongres Eucharystyczny do Łodzi. Odbędzie się on dnia 29, 30 czerwca i 1 lipca. Jeżeli Polska cała pragnie odrodzenia duchowego, to tem bardziej drogo-

wskazów potrzebuje nasza diecezja przemysła. Skoro materializm rozwija egoizm i, wzniecając walkę, niszczy fundamenty życia indywidualnego i społecznego, to jasnym jest, że potęgą twórczą może być tylko siła nadprzyrodzonej miłości. W niej bowiem znajduje sobie miejsce i sprawiedliwość, ona też zmusza do poszanowania godności każdego człowieka i należytej oceny dóbr doczesnych oraz stwarza niezbędne warunki dla wzajemnego współżycia ludzi i pokoju społecznego.

Przeto Komitet czyni niezbędne przygotowania. Zaniósł już wybitnych mówców świeckich i duchownych, którzy wygłoszą w sekcjach i na plenum odpowiednie referaty, przygotowuje mieszkania dla patników, troszczy się o przybranie świątyni i miasta, zajmuje się organizacją uroczystości i pochodu i t. p. Sekretarzem Generalnym Kongresu mianowanym został przez J. E. Ks. Biskupa Ks. Prałat Jasiński — Rejurki 14, tel. 7—10, a biuro Komitetu miektor Seminarjum Duchownego — ul. Ks. Skości się przy ul. Piotrkowskiej 263, tel. 40—14. Tam należy zgłaszać swoją pomoc i współpracę.

## Bilety okręgowe na kolejach.

## UDOGODNIENIA DLA CZĘŚCIEJ PODRÓŻUJĄCYCH PASAŻERÓW.

Władze kolejowe zostały zawiadomione, iż w najbliższym czasie wprowadzą ministerstwo komunikacji bardzo poważne udogodnienia dla osób odbywających często podróże kolejami na różnych odległościach i w różnych kierunkach, jak np. wojażerowie, kupcy, turyści i t. p.

Mianowicie już od czerwca r. b. wchodzą w życie nowego rodzaju bilety okresowe, t. zw. „okręgowe“, które w wysokim stopniu ułatwią i uprzyęstnią podróżowanie po kraju, bądź to po pewnym tylko okręgu, bądź też po całej Polsce.

Dotychczas bowiem bilety okręgowe (miesięczne, sezonowe lub roczne), służyły wyłącznie do przejazdu pociągami osobowymi w ruchu pobliskim pomiędzy dwiema wymienionymi w biliecie stacjami. Nowe bilety znacznie rozszerzają ten zakres.

Będą one wydawane na okres miesięczny, półroczny lub roczny i dają prawo osobie na której imię będą wystawione, do przejazdu w ilości nieograniczonej pociągami nie tylko osobowymi, lecz i pociągami

obróbie jednej, dwóch, trzech lub wszystkich dyrekcji kolei państwowych klasą I, II lub III, zależnie od rodzaju biletu.

Ceny tych biletów zostały ustalone według norm znizonych. Za bilet bowiem miesięczny klasy III ważny na jedną dyrekcję kolejową pobiera się będzie zł. 140, na dwie dyrekcje zł. 170, na trzy — zł. 190, na cztery zł. 210 i wreszcie na wszystkie zł. 250. Klasa druga będzie półtora razy, klasa pierwsza zaś dwa i pół razy droższa.

Za bilet półroczny liczyć się będzie pięciokrotną, a za roczny dziewięciokrotną cenę odnośnego biletu miesięcznego.

Wydawanie biletów uskuteczniąć będą dyrekcje na podstawie zamówień na formularzu, który nabywać się będzie w kasach biletowych z dołączeniem dwóch fotografii i kwitu kasy na zapłaconą należność za bilet.

Sądzić należy, że już w bieżącym okresie letnim będzie duży popyt na wspomniane bilety, zwłaszcza ze strony osób, które będą chciały korzystać z wyczasów letnich i t. p.



## O tramwaj nocny do Chojen.

Jak wiadomo, dotychczas pociągi wieczorne do godziny 4 rano zdążają jedynie do Górnego Ryaku, natomiast niema połączenia tramwajowego z Chojnami. Sprawę tę poruszył na posiedzeniu radzieckiej komisji do spraw ogólnych radny Andrzejak, wskazując, że rzesze mieszkańców Chojen pozbawione są w porze wieczornej i nocnej komunikacji z miastem, a dla dyrekcji tramwajów przedłużenie tego kursu nie udgrwałoby roli.

Po dyskusji postanowiono zwrócić się do dyrekcji KEŁ. z prośbą o utrzymanie komunikacji wieczornej i nocnej z Chojnami. (bip)

## Pobór rocznika 1907.

Dziś, t. j. w sobotę dnia 26 maja r. b. przed Komisjami Poborowymi winni się stać następujący poborowi:

Przed Komisją Poborową Nr. 1 (Pomor ska Nr. 18): Poborowi rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie III Komisarjatu Policji Państwowej, o nazwiskach na litery: U, W.

Przed Komisją Poborową Nr. 2 (Ogro dowa Nr. 34): Poborowi rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie XIII Komisarjatu Policji Państwowej, o nazwiskach na litery: G od Ceł, H, Ch, I, J, K, do Ko.

Przed Komisją Poborową Nr. 3 (Zakał na Nr. 82): Poborowi rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie IX Komisarjatu Policji Państwowej o nazwiskach na litery: R, S, T, U.

Wszyscy wyżej wymienieni winni stać się na Komisje Poborowe punktualnie o godz. 8-ej rano w stanie trzeźwym, czysto umyć, z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez Komisarjaty Policyjne, stwierdzającymi tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczeń służby wojskowej oraz zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez Magistrat m. Łodzi.

## Zjazd towarzystw śpiewaczych.

16 i 17 czerwca odbędzie się w Łodzi wojewódzki zjazd towarzystw śpiewaczych. Podczas zjazdu zorganizowany zostanie m. in. konkurs śpiewaczy.

## Przeгляд koni.

Dziś, tj. dnia 26 maja rb. na przeгляд koni o godz. 8-ej rano, plac przy zbiegu ul. Prezydenta Narutowicza i Tramwajowej, winny być doprowadzone konie z obrębu IX Komisarjatu Policji Państwowej, należące do właścicieli lub posiadaczy o nazwiskach na litery: R, S, T, U, W, Z.

Osoby uchylające się od stawienia do przeгляdu koni, wymienionych w obwieszczeniu, będą karane w drodze administracyjnej w myśl art. 27 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 8 listopada 1927 r. grzywną do wysokości wartości konia lub arestem do 6 miesięcy, w wypadkach szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

## Kronika policyjna.

### Skutk niedozoru rodzicielskiego

W dniu wczorajszym w domu przy

# Zjazd Bibliofilów i Bibliotekarzy.

ODBĘDZIE SIĘ w DN 26, 27, 28 i 29 WE LWOWIE.

W dniach 26, 27, 28 i 29 maja r. b. odbędzie się we Lwowie III doroczny Zjazd Bibliofilów i Bibliotekarzy Polskich. Zjazd połączony będzie z uroczystością obchodu 100-letniego jubileuszu istnienia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie. Tematem obrad na zjazdach będą zagadnienia rozwoju polskich bibliotek naukowych i

oświatowych oraz zagadnienia, ściśle z życiem bibliotek związane, t. j. bibliografja polska i książka polska. Z Łodzi na zjazd wybierają się apoco osób ze sfer bibliotekarskich z p. Przemysławem Smolikiem Prezesem Tow. Bibliofilów i p. Janem Augustyniakiem Głównym Bibliotekarzem Miejskim — na czele

## Wymiana młodzieży szkolno między Francją a Polską.

ZA INICJATYWĄ TOW. FRANCE-POLOGNE.

W lokalu stowarzyszenia France-Pologne w Paryżu odbyła się pod przewodnictwem pani ambasadorowej Chłapowskiej, konferencja w kwestji wymiany młodzieży szkolnej polskiej i francuskiej w czasie wakacji letnich. Na konferencji był obecny dr Józef Lewicki, profesor wolnej wszechnicy warszawskiej, który przybył do Paryża, w tej sprawie, jako delegat towarzystwa wymiany młodzieży szkolnej podczas wakacji letnich. Po zagajeniu zebrania przez prof. Folkierskiego, wywiązała się dłuższa dyskusja, w której wzięli udział p. ambasadorowa Chłapowska, p. Thamin, członek instytutu, b. dyrektor szkolnictwa średniego, ks. Beausart, który przed kilku laty przewodniczył

wycieczce do Polski gimnazjalistów francuskich, p. Ballette, sekretarz generalny międzynarodowego biura szkolnictwa średniego, p. Henri de Montfort, sekretarz instytutu, pani George, delegatka czerwonego krzyża, prof. Georges Blondel, dyrektor szkoły polskiej Budzyński i szereg innych osób. Uznano jednogłośnie za najpraktyczniejsze wzięcie wysyłanie podczas wakacji młodzieży francuskiej do rodzin polskich i odwrotnie. Dla przeprowadzenia tej uchwały i scentralizowania całej akcji, obrano komitet, do którego weszli prof. Folkierski i Fiszer, p. de Montfort i Kleczkowski oraz p. Menabrea, sekretarz generalny stowarzyszenia France-Pologne.

## Na granicy polsko - gdańskiej.

KTO MOŻE PRZEJEZDZAĆ I CO WOLNO PRZEWOZIĆ.

W myśl zarządzenia władz administracyjnych obywatele polscy przy przejeździe przez Gdańsk winni być zaopatrzeni w dowody osobiste lub legitymacje urzędnicze z fotografią, stwierdzającą przynależność państwową do Polski. Dzieci poniżej lat 14-tu dokumentów takich nie potrzebują.

Przewóz z Gdańska do Polski towarów monopolowych bez zezwolenia i opłat

celnych jest niedozwolony. Również wzbroniony jest wywóz tytoniu z Polski do Gdańska.

Ograniczenia walut przy przejeździe przez teren Wolnego Miasta niema. Osoby jadące z Tuzewa do Gdyni a mające bezpośrednie połączenie w Gdańsku, nie podlegają rewizji dowodów osobistych, o ile nie wysiadają na terytorjum W. Miasta. (bip)

## Za napiwek - dymisja.

OTO PROJEKT WŁAŚCICIELI WARSZA WSKICH HOTELI w ZWIĄZKU ZE ZMIANĄ UPOSAŻEN PRACOWNICZYCH.

Walka o skasowanie napiwków i przyznanie stałych pensyj służbie hotelowej wchodzi znowu w nową fazę. Wobec faktu, iż przy skasowaniu napiwków goście placiliby procent za usługę, co wpłynęłoby na cenę numeru, sprawą interesuje się urząd walki z lichwą.

Warszawscy przedsiębiorcy hotelowo-pensjonatowi na ostatnim posiedzeniu z przedstawicielami Związku Pracowników ho-

telowych wyrazili nawet chęć przychylnego załatwienia tej sprawy w myśl żądań pracowników, domagają się jednak, aby wzięcie napiwku przez pracownika, po wprowadzeniu w życie nowego przepisu, było powodem do natychmiastowego zwolnienia z pracy bez odszkodowania.

Porozumienia nie osiągnięto, ponieważ delegaci pracowników nie mieli mandatu do załatwienia tej sprawy.

ul. Drewnowskiej 23. 6-letni Czesław Podgórski podczas nieobecności rodziców wszedł na okno i wychyliwszy się zbyt wysoko, stracił równowagę, spadając z wysokości III-go piętra na bruk uliczny. Nieszczęśliwe dzie-

ko uległo pęknięciu podstawy czaszki.

Przerazeni przechodnie zawaczali pogotowie Kasy Chorych, które konającego chłopczyka przewiozło do szpitala „Anny Marji”. (p)

**Ze związków i stowarzyszeń.**

**SPRAWOZDANIE ZE ZBIORKI N.O.K.**

Skoja „Ratujmy Dzieci“ przy Narodowej Organizacji Kobiet podaje do ogólnej wiadomości rezultaty zbiórki urządzanej dn. 13-b. m.

Z puszek zebrano Zł. 489 gr. 01, wydatki wyniosły Zł. 70 gr. 50, czysty zysk Zł. 418 gr. 51, za czekoladę zebrano Zł. 800 zapłacono za nią Zł. 488, czysty zysk Zł. 312, ogólny zysk zbiórki Zł. 730 gr. 51

Zarząd Sekcji składa wszystkim ofiarodawcom, kwestarkom i kwestarzom serdeczne podziękowanie.

**ŚWIĘTO DRUHEN.**

27 maja poraz pierwszy w całej Polsce młodzież żeńska katolicka, obchodzi swoje „Święto Druhen“.

Obchód „Święta Druhen“ odbędzie się w dn. 27 bm. z następującym programem:

- 1) Wspólna Komunja św. i Msza św. śpiewana przez druheny w kościołach parafialnych, 2) o godz. 5 p. p. akademja marjańska w „Domu Młodzieży“ przy ul. Gdańskiej 111, 3) referat, 4) „Obraz Matki Najświętszej“, 5) śpiewy, deklamacje, muzyka i żywy obraz.

**ZE ZW. „PRACA POLSKA“**

Zw. Zawod. „Praca Polska“ w Łodzi ul. Główna Nr. 48 tel. 65-05 podaje do wiadomości członków i sympatyków, że w dziale pośrednictwa pracy poszukuje się 50 tkaczy na różne krosna: 1) wykwalifikowanego kolarza do pokrywania dachów; 1) stolarza modelarza, 1) krawca na wyjazd do Małopolski. Zgłoszenia osobiście ze świadectwami przez cały dzień w Sekretarjacie Związku ul. Główna Nr. 48.

**Teatr i sztuka.**

**TEATR MIEJSKI**

Dotatkowe występy Józefa Węgrzyna odbędą się: dziś o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych i jutro o godz. 3 i pół po cenach popularnych.

Będą to dwa bezwzględnie ostatnie występy znakomitego artysty.

Premiera „Nieuchwytnego“.

Dziś Teatr Miejski występuje z premierą niezwykle sensacyjnej komedji detektywistycznej w 4 aktach (akt 3-ci i 4-ty w 2-ch odsłonach) w reżyserji Artura Kwiatkowskiego i w wykonaniu pań: Horeckiej, Tatariewiczówny, Rodowiczowej, oraz panów Boneckiego, Brodniewicza, Chodeckiego, Fabisiaka, Krzemieńskiego, Winawera, Ziemińskiego i Tatarskiego.

Ceny niższe (od 75 gr. do 7 zł.)

Początek o godz. 8.30.

Jutro wieczorem oraz w dalszym ciągu w poniedziałek powtórzenie „Nieuchwytnego“.

**TEATR KAMERALNY.**

gra do środy włącznie arcyzabawna farsa Hennequin'a „Codziennie o 5-tej“ z Jurkowską Grywińską, Morską, Krotką, Mrozińskim, Szubertem i Zniczem.

Ceny niższe. Początek o godz. 9-ej wieczorem.

Sala dobrze wentylowana

**10-lecie istnienia  
szkolnictwa powszechnego w Łodzi.**

Z okazji 10-lecia istnienia szkolnictwa powszechnego na terenie naszego miasta urządza Związek P.N.S.P. w Łodzi wspólnie z innymi organizacjami nauczycielskimi wystawę dorobku swej pracy kulturalno-oświatowej w miesiącu czerwcu.

Protectorat nad wystawą przyjął p. Kurator Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

Celem wystawy będzie zobrazowanie choćby częściowo wyników dotychczasowego wysiłku władz szkolnych, państw. i miejskich, nauczycielstwa i działwy szkolnej na polu szkolnictwa powszechnego m. Łodzi.

Wystawa stanowić będzie retrospektywny rzut na wielką i doniosłą, lecz niestety niedocenianą rolę, jaką szkoła powszechna odgrywa w życiu narodu.

Z tego też względu pomysł urządzenia takiej wystawy uważać należy za nader słuszny i pożądany.

Spodziewać się należy, że tak władze szkolne jak i społeczeństwo pośpieszy z pomocą inicjatorom wystawy, aby ona odpowiedziała w zupełności swemu zaszczytnemu zadaniu.

**Dwa pioruny w jednej wsi.**

**POŻAR ZAGRODY I WIATRAKA.**

We czwartek po południu we wsi Romanów, gminy Gospodarz pod Pabjanicami podczas burzy piorun uderzył w zagrodę Kazimierza Erenta, powodując pożar.

W jednej chwili cała gospodarka stanęła w płomieniach. Straż ogniowa nie mogła opanować pożaru i w ciągu niespełna godziny stodola, obora i dom mieszkalny spłonęły doszczętnie.

Straty wyrządzone ogniem sięgają wysokości 5.000 złotych.

W godzinę później piorun uderzył w wiatrak Franciszka Gałanickiego, położony w tejże miejscowości. Wskutek uderzenia pioruna górna część wiatraka została doszczętnie zdemolowana, straty wynoszą około 3 tysięcy złotych

**Harce samochodowe.**

**TRZY WYPADKI PRZEJECHANIA Z TYCH JEDEN ŚMIERTELNY.**

Przed domem nr. 90 przy ul. Brzezińskiej przebiegająca przez jezdnię, 6-letnia Marja Strzygielska, zam. przy tejże ul. pod nr. 64, została najechana przez samochód, którego numeru ustalić nie zdołano. Nieszczęśliwe dziecko uległo ciężkim obrażeniom.

Przed domem nr. 54 przy ul. Sienkiewicza, przejechany został przez samochód 29-letni Adolf Kempf, zam. w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Aleksandra 41.

Śmiertelny wypadek miał miejsce przed domem nr. 92 przy Szosie Pabjanickiej. Przez samochód prywatny przejechana została, 8-letnia Rozalja Pleśniakówna, zam. przy Szosie Pabjanickiej 90.

Przed domem nr. 90 przy ul. Brzezińskiej przebiegająca przez jezdnię, 6-letnia Marja Strzygielska, zam. przy tejże ul. pod nr. 64, została najechana przez samochód, którego numeru ustalić nie zdołano. Nieszczęśliwe dziecko uległo ciężkim obrażeniom.

Szofer samochodu, pod którego koła dojechała się dziewczynka, zatrzymał się i zabrał ją, odwożąc na stację Pogotowia Kasy Chorych. Gdy dziecko wniesione zostało na stację, lekarz stwierdził zgon.

Wówczas szofer rzucił się ku drzwiom, wybiegłszy na ulicę siadł natychmiast w samochodzie i odjechał. By nie można było rozpoznać numeru rejestracyjnego, puścił chmurę gazu i zbiegł w niewiadomym kierunku. Od szukaniem szofera zajęła się policja. (p)

**Pogrzeb mściwej żony.**

**OKALECZONY MAŻ WRAÇA DO ZDROWIA.**

Wczoraj po południu z prosektojum miejskiego przy ulicy Łąkowej wyruszył kondukt pogrzebowy ze zwłokami 26-letniej Marjanny Rybińskiej, sprawczyni krwawej tragedji małżeńskiej, jaka rozegrała się w nocy z niedzieli na poniedziałek przy ulicy Napiórkowskiej 95.

W pogrzebie wzięły udział tłumy ludności.

Stan przebywającego w szpitalu miejskim przy ul. Drewnowskiej 30-letniego Piotra Rybińskiego polepszył się. Lekarze twierdzą, że uda się im Rybińskiego utrzymać przy życiu.

Będą to ostatnie przedstawienia w Teatrze Kameralnym przed zamknięciem na sezon wakacyjny.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś w sobotę o godz. 4 30 popoł. po najniższych cenach opera-komiczna w 4-ach aktach „Kornewilskie Dzwony“. Wieczorem o godz. 8.20 „Gri-Gri“ operetka w 3-ach aktach z udziałem p. Jurdzińskiej, Piątkowskiej, Urbańskiego, Góreckiego, Tartakowicza. Bilety na następne przedstawienia do nabycia w kasie od 10 rano do 9 wieczorem

bez przerwy. — W niedzielę o godz. 4.20 popoł. „Kryśka Leśniczanka“ wieczorem o g. 8.20 „Gri-Gri“.

**TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.**

W sobotę o godz. 8.20 wieczorem, w niedzielę o godz. 4.20 popoł. i 8.20 wieczorem — oraz w poniedziałek o godz. 4.20 popoł. i 8.20 wieczorem sensacyjna dramat w 4-ach aktach „Śmierć Cara Mikołaja II-go“. Bilety na wszystkie przedstawienia nabywać można w kasie teatru na miejscu.

# Kolej Elektryczna Łódzka.

## Spółka Akcyjna.

### Bilans z dnia 31 grudnia 1927 roku.

Majątek.	Zł. gr.	Źródło.	Zł. gr.
Place	365.320,65	Kapitał akcyjny	9.450.000.—
Budynki	1.160.500,92	Kapitał amortyzacyjny	720.850.—
Tory	4.237.798,18	Kapitał zasobowy	130.142,63
Sieć kabli podziemnych i przewodników jezdnych.	1.553.135,50	Fundusz dyspozycyjny	45.000.—
Tabor	3.891.647,54	Fundusz odnowienia	45.000.—
Maszyny	1.147.402,80	Fundusz budowlany	276.000.—
Urządzenia wodociągowe	89.736,03	Dywidenda niepodniesiona	47.201,09
Urządzenia warsztatowe	609.066,13	Depozyt członków Zarządu zg. z § 18 Statutu	42.000.—
Inwentarz	189.144,34	Kaucje służby ruchu	2.461,11
Zaprzęg, pojazdy i samochody	51.465,62	Wierzyciele	3.387.960,74
Magazyn	1.251.069,81	Sumy przechodnie	1.387,27
Kasa	38.525,83	Pozostałość zysku z roku 1926. Zł.	409,75
Papiery wartościowe	23.330,—	Zysk za rok 1927	2.602.235,20
Dłużnicy	2.028.732,19		2.602.644,95
Akcje w depozycie członków Zarządu zg. z § 18 Stat.	42.000.—		
Sumy przechodnie	71.772,25		
	<u>16.750.647,79</u>		<u>16.750.647,79</u>

### Rachunek zysków i strat z dnia 31 grudnia 1927 roku.

Wzrost.	Zł. gr.	Ma.	
Wydatki ogółem	Zł. 8.147.920,50	Pozostałość zysku z roku 1926	Zł. 409,75
Zysk za rok 1927 wraz z pozostałością z 1926 r.	" 2.602.644,95	Wpływy ogółem	" 10.750.155,70
	<u>Zł. 10.750.565,45</u>		<u>Zł. 10.750.565,45</u>

Powyższy bilans oraz rachunek zysków i strat zatwierdziło Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dniu 21 maja 1928 roku, na którym to Zgromadzeniu uchwalono rozdzielić zysk jak następuje.

na kapitał amortyzacyjny (§ 26 umowy koncesyjnej)	Zł. 436.000,—
" " zasobowy (§ 56 Statutu)	" 105.000,—
" fundusz odnowienia (§ 21 umowy koncesyjnej)	" 65.000,—
" " dyspozycyjny (§ 22 umowy koncesyjnej)	" 65.000,—
" wynagrodzenie Zarządu (§ 56 Statutu)	" 64.000,—
" podatek dochodowy	" 570.000,—
" dywidendę od 13500 akcji po Zł. 48. — za sztukę	" 648.000,—
" 25 o/0 opłatę koncesyjną od zysku, przewyższającego 60 o/0-wą dywidendę (§ 18 umowy koncesyjnej)	" 182.500,—
rezerwa do dyspozycji Walnego Zgromadzenia, które uchwali przerachowanie bilansu na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku o przerachowaniu bilansów (Dz. U. R. P. Nr. 38/28 poz 352) na uzupełnienie kapitałów własnych w przerachowanym bilansie	" 466.500,—
do przeniesienia na rok 1928	" 644,95
razem jak wyżej	<u>Zł. 2.602.644,95</u>

Dywidenda wynosi Zł. 48. — od każdej akcji wartości nominalnej Zł. 700 i wypłacana będzie: a) przez Bank Handlowy w Łodzi Al. Kościuszki 15, na podstawie trzeciego kuponu nowych akcji złotych i b) przez Kasę Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc. w Łodzi ul. Tramwajowa 6, na podstawie świadectw ułamkowych w odpowiednim stosunku.

Celem otrzymania dywidendy na podstawie świadectw ułamkowych, PP. Akcjonariusze powinni przedstawić posiadane świadectwa oryginalne z wyszczególnieniem ich numerów w odpowiednich deklaracjach.

Zarazem zaznacza się, że stosownie do § 50 Statutu dywidenda, niepodniesiona w ciągu 5 lat, przechodzi na własność spółki.

## Ofiara „amnestji” albo... nowy szpieg.

B. pułkownik armii carskiej wolał nie korzystać z zbyt troskliwej opieki w Sowdepji.

Wilno, 25-5 (aw) gorjew, który wyjaśnia iż od szeregu lat

Przybył tutaj uciekający z więzienia w przebywał na emigracji w Polsce, jednakże Mińska były pułkownik armii carskiej. Gre. z chwilą ogłoszenia przez Sowiety amne-

stji”, w przypuszczeniu, że zgodnie z zapewnieniami, wszystkim byłym oficerom armii carskiej będą darowane ich „winy” w odniesieniu do bolszewików popełnione wrócił do kraju. Ledwie po przebyciu granicy przybył do Mińska, został natychmiast aresztowany, z więzienia udało mu się zbiec dopiero po upływie kilku miesięcy, z czego skorzystał, by zenerpedziej opuścić granicę „gościnniej” ziemi rosyjskiej



# HOTEL POLONIA-PALACE w ŁÓDZI

GRUNTOWNIE ODNOWIONY!  
WSZYSTKIE POKOJE W JEDNEJ CENIE  
zł. 8 OD OSOBY NA DOBĘ.

Dyrekcja: *Bia Dobrzyńska*

## Świąteczna sprzedaż!

Dziennie nadchodzą świeże  
koszule i krawaty

**Koszule zefirowe**  
z 2 kołn. 18.50, 17.50, 15.75, 10.90

**Koszule popelinowe**  
28.—, 27.—, 24.—

**Kołnierze**  
najlepszej marki 1.75, 1.50, 1.20

**Krawaty**  
w cudownych odmianach  
od 1.90 do 15.50

**Kapielowe pała**  
kostjumy, prześcioradła,  
ręczniki w wielkim  
wyborze

**Pepege** 3000 par  
obuwia letniego  
od 3.50 do 12.50

**Bielizna damska**  
ostatnie nowości  
koszul, reform, hałek,  
koszul nocnych i t. p.  
nadeszły

**Juljusz Rozner**  
Piotrkowska 98 i 160

Wapno lasowane 4 letnie 300  
kerocy; wóz nowy dobry po-  
jedynek; plac przy ul. Napiórkow-  
skiego 104 do sprzedania wlad  
ul. Napiórkowskiego 151 Wilczek  
Jan m. 10. 2256-4

**A! A! NA WYPŁATE!** Firanki  
na metry odpasowane  
okna tiulowe etaminowe kapy  
tiulowe etaminowe sztory relety  
we narzutki Polca Leon Rubasz-  
kin Kilińskiego 44

**A! NA WYPŁATE!** Białe towary  
A! Purpur Materacowe Obrusy  
Ręczniki Kołdry Kapy Chustecz-  
ki Sciereczki Zefiry Chodniki  
Podpinki Polca Leon Rubaszkin  
Kilińskiego 44

Zakład ślusarski do sprzedania  
w dobrym punkcie z narzę-  
dziami ul. Wólczajska Nr. 169  
wiadomość u dorocy 2408-2

Sprzedam sklep kolonialno-  
spożywczy w śródmieściu  
Wiadomość Anrczaja 34 Sekre-  
tariat Stowarzyszenia lewa of.  
parter 2

Desorke, towarową brykęj wo-  
n lantówkę, wóz do sodowej  
wody sprzedam Kilińskiego 32  
2382-3

Sprzedam dom murowany w  
którym mieści się piekarnia  
Nowo-Zarzewska nr. 51  
2428-6

lanino lub fortepian dobrej fir-  
my kupię okazyjnie. Oferty  
„Okazja”. 2384-3

### Pesady i prace

„Egzystencja” Zdoini agencji (tki)  
do sprzedaży artykułów pier-  
wszorządnych na Łódź i okolice  
poszukiwani Znajomość branży  
niekonieczna Oferty pod „R 300”  
do adm. pisma. 2344-2

potrzebna zaraz zdolna podreż-  
na i uczennica Kilińskiego 142  
m. 5 2346-2

potrzebni chłopcy do zakładu  
ślusarskiego Podrzeczna 35  
5368 i 6

Uczniowie — terminatorzy  
mogą się zgłaszać do fabryki  
waliz, ul. Zakątna 61  
2412-3

### Lokale i mieszkania

o wynajęcia letnisko 2 pokoje  
z kuchnią lub pokój z kuch-  
nią 2 ogrody blisko las 3 km. od  
Kołuszek Nablal na miejscu Wis-  
domość wiesz Stefanów gm. Dla-  
gie Józef Śladlecki 2403-3

Przyjmę na mieszkanie 4 panów  
ki Andrzeja 44 Wzrostkowski  
sklep 2374-3

# Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

u „Zjednoczonych Fotografów”

Łódź, Narutowicza 18, (dawne  
1151— tel. 25-00. Balciska

## Ceny konkurencyjne!

12 fotografii m. blust zł. 2.-

6 pocztówek retusz. cała flg. „ 3.-

6 fotografii gabinet „ „ 10.-

1 Duży portret rozm. 40x50  
sm. z natury „ 10.-

## UWAGA!

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.  
Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 włącz.  
AGENTÓW FIRMA NASZA NIE WYSYLA.  
Od p. p. amatorów przyjmuje się klisze do retuszu

# Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet  
Zgłaszać się do „Rozwoju”

# Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenia budowli  
djamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich  
J. Olejczak, Ślówna Nr. 14,  
UWAGA! Szkła inspektowe w wielkim wyborze 5a7.

### Zagubione dokumenty

Milaczewskiemu Bolesławowi  
skradziono książeczkę wojsko-  
wą, kartę mobilizacyjną, świadec-  
two ciesielskie ora 55zł. gotówką  
2340-3

Zaborowska Alfreda zagubiła  
matrykulę z gimn. „Kultura”  
2368-3

Janaszewski Karol zagubił pasz-  
port polski wyd. w gm. Wis-  
kitno 2420-3

Janowi Wallemu skradziono  
tymczasowy dowód osobisty  
wyd. w Łodzi 2422-3

Franciszek Kolbat zagubił pasz-  
port polski wyd. w Łodzi.  
2426-1

### Różne.

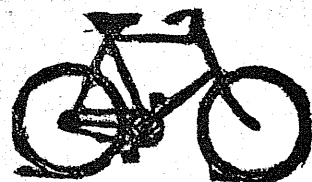
Przybłąkał się pies wilezkiej rasy  
odebrać można za zwrotem  
kosztów ul. Tramwajowa 16 St.  
Kucharski 240C-3

## Sklep pożyczek Kazimierzy Zielenko

Al. Kościuszki 37  
Poleca na święta pożyczki jed-  
wabne fildecos, szorpatki, meble  
pończoszki dziecięca. Ceny bar-  
dzo przystępne. Pończoshy  
przyjęte do reperacji nie  
odebrane w ciągu miesiąca  
nie będą zwracane. 2422

# MEBLE

Najtańsze źródło zakupu  
pod gwarancją  
sypialnie, stołowa pokoje, me-  
bli oraz mebli pojedynczych  
szafy łóżka stoły krzesła lustra  
oraz meble wyściełane letanki  
otomany, klubowe solidnej robo-  
ty na odpowiednich warunkach  
poleca zakład stolarsko-tapicerski  
W. Przeździecki 787  
Piotrkowska 108



Na dogodnych warunkach  
Rowery

nanych dobrych marek angiel-  
skich, niemieckich oraz części  
najtańszej i najdogodniej w firmie  
„Dobropol”  
Łódź Piotrkowska 78  
w podwórzu  
Przyjmujemy wszelkie reperacje  
oraz lakierowania — 6087

# Place

w Chojnach przy ul. Kościuski  
i Rudniciej do sprzedania. Wiad.  
Łódź, ul. Pabjanicka 47 u wła-  
ściciela. 2324-3

## Drobne ogłoszenia

### Sprzedaj.

**A! NA WYPŁATE!** Prawie darmo  
Czyste jedwabne ręczno ma-  
lowane szale torebki Sweatry  
Pończoshy Skarpetki Peruki Pa-  
racolki Polca Leon Rubaszkin  
Kilińskiego 44

**A! A! NA WYPŁATE!** Elegan-  
ckie damskie płaszczki  
wełniane towary na pała i suknie  
Crep-de-chine Jedwab popelina  
Pałta Mesalina Polca Leon Ru-  
baszkin Kilińskiego 44

Maszynę „Ideal” do pończoch  
sprzedam wiad. Wilanowska  
13 u właściciela 2354-3

**A! A! A! MEBLE** Dywany  
Łóżka metalowe  
Najtaniej i najlepiej kupić można  
u Wł. Romiszowskiego Piotrkow-  
ska 116 i piętro front tel. 21-61  
1525-0

Na raty! Tani! Najdłuższe ter-  
miny! Towary manufakturowe,  
galanterijne, obuwie, białe  
towary, firanki, kapy, kołdry białe  
i znie męska, damska poleca „Kre-  
dyt” Nawrot 15. Uwaga! piętro  
1436-3

Wiedziący kociol 20-to kilka  
władrowy do sprzedania. Za-  
menhofa 14 u gospodarza  
2369-2

**CENA OGŁOSZEŃ** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr.  
komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże  
i w tekście podświetlone na 3 linij, zwyczajne od 5 linio. Akcydencowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za  
bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 12.00 po 1-aj 50 proc. drożej. Terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już  
początkiem następnego ogłoszenia bez uprzedniego opowiedzenia. Rozwój można zamawiać w Zgłoszeniu u p. Locha, w Pabjanickich u p. Zatorskiego ulica Zamkowa  
Adres i poradzka 25-mlaszczonka — 20-ml